

Liczb **24** dn

Poprzednie akta dotyczące w tej samej sprawie
Licz.
Licz.
Licz.

Pilne — Telegram:

Przedmiot: **Raport pułk. Stachiewicza**

Akta pomocnicze (podobne lub identyczne)
Licz.
Licz.
Licz.

Referent dn

Kier. Refer. dn

Szef Wydz. dn

Oddz. }
Szef Depart. } dn

Po zaopiniowaniu, współpracy, podpisie, przesłać:

o sytuacji Do

5. VII. 20.

Przesłać celem:
zaopiniowania współpracy, podpisu
Do

Polecenie dla kancelarii:

.....

Zezwalam:

Szef Szt. Gen.

„ Admin.

„ Wojsk. Kontr. Gen.

Zezwalam:

Minister

Przesłano czystopisów sztuk:

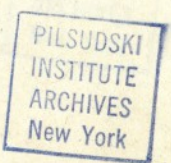
.....

Tem samym załatwiono akt Licz.

Przepisał:	Porównał	Wysłał:
.....
Dn. godz.	Dn. godz.	Dn. godz.
Dn. godz.	Dn. godz.	Dn. godz.

Po wysłaniu czystopisu pozostaje:
Z wpływów sztuk: z opinii sztuk:
Razem prócz koszulki sztuk:

Przedłożyć ponownie referentowi:
dnia /
dnia /
dnia /



~~Przegląd~~
 24
 Raport
 pła...
 Rm

Warszawa, 5.8.1920-

24.

Na skutek porażki Wojska Nacz. wziętem sie dn. 3. br. do Ostrołęki pełen ustnego porozumienia sie z gen. Roja, w sprawie projektowanej kontratacji. Przejrzeliśmy na miejscu kartatem sytuację następującą: Łowicz była już zdobyta, Ostrołęka zaś przez całą noc atakowana od wschodu. Wskazywał pod wieczór wszystkie ataki - Wojska były wymuszone dwukrotnie atakami, przesłano również niepotrzebny alarmami i wskutek tego matych-miastowa (nocna) akcja operacyjna okazała sie niemożliwą - Jednostkami na północ od Warszawy rozprószeni awaryjnie 2 pułk. w stronę Ł. Ostrołęki.

Stan wojsk: Gr. gen. Wroblewskiego składają sie z: 205 ochotniczego pułk p. (wówczas 1250 ludzi), pułk morskiego (do 600 ludzi), 2 pułk, 108 pułk, 135 pułk (po 500 ludzi przeważnie) i dywizja str. kom. Materiał lekki, nie brany wzięty dotychczas w walkach nieprzerpamy. Z wyjątkiem 2 pułk i pułk morskiego rezerwy. Stanowisz oni wrogu do akcji bojowej materiału, gdyby nie byli demoralizowani przez swoich dowódców. Po tym względnym straszkam ro następuje:

Sowicie 108 pułk, jakkolwiek pułk cały był skoncentrowany w rejonie Nowej wsi, kartatem przy koszarach w Woprechowicach. Fakt sie okazało, nie orientował on sie nawet dokładnie co do dyslokacji pułku, natomiast z góry sie zastanowił, że jego pułk nie jest nie wart.

To samo twierdził gen. Wrocyński odnośnie do innych formacji, w tymże dniem pki. Moskiewskiego i 2. pułk. Stwierdziłem następnego dnia, biorąc bezpośrednio udział w ataku na Sisk, że również te ostatnie nowe formacje walczą dobrze, jeżeli mają przyktońców oficerów. To samo stwierdził również dowódca 205 pp, mjr. Kowal, prowadzący swój pułk dobrze, że podsunął jego w drugim dniu walki, Rixidy już trochę się ostreżkali i poniesli straty, odpięli ataki uprzedzili „jak stara gwardia”.

Dowodztwo grupy gen. Wrocyńskiego nie funkcjonowało intensywnie wcale. Było ono niepełnie bez aparatu. Ponadto dn. 3. 8. po rozporządzeniu się ataku na Ostroch, wyjechało ono na most na Narwi, gdzie też zastąpiło całą dow. grupę. W centrali telefonicznej w mieście nie zastąpił oficera z dow. grupy, który został przydzielony dopiero po mojej interwencji. Zdarzyło się również, że nadawano dyspozycje operacyjne, ze strachu armii, która poleciła odebrać w braku innego oficera, oficerowi, który mi przyrzekłowo nie przychodził.

Dotawa przewidziana, minimum nie były uregulowane. Na moją prośbę uwagi na te niedokładności ref strażi grupy odpowiedział, że od 48 godzin nie spi, więc nie może odpowiednio służyć. Powodem tego nieporozumienia przez 48 godzin nie innym sobie wyobrażam; w każdym razie czas ten na zorganizowanie grupy nie był wykorzystany.

Pod względem operacyjnym dow. grupy również nie funkcjonowało. Byłem świadkiem jak ref strażi grupy kapitulował dowódcę podgrupy ppk. Hirsztalskiego, w którym kierunku ma kamień z napisem

Rozmawiali wyżej się.

Dowódca ma potrzeby wyznaczenia grupy, pułk. Obich - Woskresyński (? p. str. gran) najciężiej nie odpowiada. Wskazaniem jego dyspozycji, która powaje, że „ke względów strategicznych” ma być jego pułk wycofany z Myzryżica - dyspozycja ta była wydana w chwili, kiedy Ostrożka była wyprawa i atakowana, o czym pułk. Woskresyński wie, był bowiem telefonicznie powiadomiony.

Prace dowódców utrudniało jednak również kałowanie się podległych oficerów. I tak w drodze do Ostrożki kapturą ~~po~~ w Rożanie por. Nowickiego z Komup. telegr., który wyjechał z Ostrożki do Rożan na rozkaz listny jędrzejki podporucznika - adiutanta (!) Gen. Woskresyński zaś skarżył się, że nie może zorganizować służby łączności z powiatu bracki ludzi. Legitymację otrzymał por. Nowicki z kapturą.

Stachewicz
pułk.